

# Sami pokazują jak mocno boli

Dzięki programowi, pacjenci szpitala w Nowej Dębie po zabiegach sami określają siłę bólu

**8**  
placówek

W tylu podkarpackich szpitalach realizowany jest już program „Szpital bez bólu”. To placówki w Jaśle, Łańcutcie, Krośnie, Przeworsku, Tarnobrzegu, Nowej Dębie oraz Szpital Wojewódzki nr 2 i Szpital Specjalistyczny w Rzeszowie.

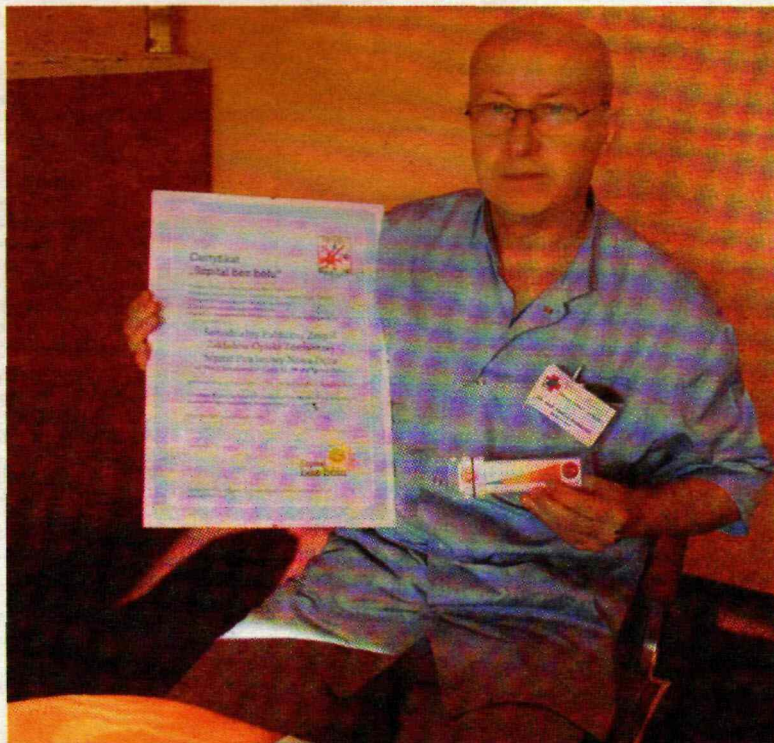
Szpital w Nowej Dębie dołączył do podkarpackich placówek, leczących bez bólu. Oznacza to, że pacjenci poddani zabiegom operacyjnym, są monitorowani pod kątem występowania bólu i sami określają jego skalę.

Uzyskanie certyfikatu poprzedziło roczną pracę szpitalnego personelu, która polegała na wdrożeniu odpowiednich procedur. - Certyfikat, który odebraliśmy ósmego lutego, to tylko potwierdzenie tego, że wykonujemy działania zgodnie z zaleceniem Polskiego Towarzystwa Badań Bólu - tłumaczy dr Andrzej Bednarski, kierownik bloku operacyjnego w Szpitalu Powiatowym w Nowej Dębie. - Program jest realizowany na tych oddziałach, na których prowadzone są zabiegi. To chirurgia, ginekologia i położnictwo.

## MONITORING BÓLU

Co to oznacza dla pacjenta, który przeszedł zabieg operacyjny w nowodębskim szpitalu? Otóż pierwsze badanie bólu odbywa się jeszcze w sali operacyjnej, tuż po wybudzeniu. Następne pomiary wykonywane są co cztery godziny i trwają całą dobę. - Monitorowanie bólu jest dość proste, gdyż nie ma obiektywnej skali i jak wszystkie szpitale posługujemy się skalą subiektywną - pokazuje kierownik Bednarski. - Pacjent dostaje do ręki miarkę, która ma skalę od zera do dziesięciu. Chory określa stopień odczuwanego bólu, a my adekwatnie do tego podajemy leki przeciwbólowe.

Dawkowanie leków odbywa się dwutorowo. Najpierw ustala się sztywny schemat dawkowania leku po zabiegu, a je-



Doktor Andrzej Bednarski, kierownik bloku operacyjnego w Szpitalu Powiatowym w Nowej Dębie, pokazuje certyfikat oraz miarkę, za pomocą której pacjenci określają skalę swojego bólu.

śli dawka jest niewystarczająca, pacjent określa siłę bólu na skali, a personel szpitala robi wszystko, by go uśmierzyć.

## PACJENCI WSPIERAJĄ

Większość pacjentów współpracuje z personelem medycznym i chętnie uczestniczy w ocenie stopnia swojego bólu. - Jednak nie wszyscy są w stanie zrozumieć skalę oceny - dodaje kierownik. - Wtedy wpisujemy w karcie oceny uwagę. Oceniamy zachowanie chorego. Jest to skala beha-

wioralna. Najczęściej dotyczy to malutkich dzieci i starszych pacjentów, którzy nie są w stanie zrozumieć skali.

## NA TRZY LATA

Certyfikat został przyznany na trzy lata. Raz w roku personel szpitala, uczestniczący w programie, będzie przechodził szkolenie. - Potem nastąpi ponowna kontrola komisji, która oceni pracę szpitala w tym zakresie i zdecyduje, czy certyfikat może zostać przedłużony - tłumaczy kierownik Bednarski. - Trzeba dodać, że Polskie

Towarzystwo Badań Bólu współpracuje z Centrum Monitorowania Jakości, które przyznaje certyfikaty akredytacyjne. My taką akredytację posiadamy. Komisja akredytacyjna ma prawo weryfikować, czy postępowanie przeciwbólowe w szpitalu odbywa się zgodnie ze standardami towarzystwa. Komisja ta może także wnioskować o utrzymanie lub cofnięcie tego certyfikatu.

Klaudia TAJŚ  
tajs@echodnia.eu